

ANNA JELINOWSKA

ur. 1924; Warszawa

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, PRL
Słowa kluczowe	Puławy, PRL, Solidarność, nastroje w społeczeństwie, przemiany, rolnictwo, Komisja Zakładowa

Koniec lat 80.

Panowała już w końcu lat 80. taka dość specyficzna atmosfera, nastrój tego rodzaju, że władze jakby nie są w stanie panować nad tym, co się w tym życiu codziennym dzieje. To, że potem już doszło do pierwszych wstępnych ustaleń, rozmów, jeszcze przed Okrągłym Stołem, to się wydawało takim zupełnie naturalnym biegiem rzeczy, że w sprawowaniu władzy muszą uczestniczyć nie tylko ci, którzy tę władzę mają formalnie, ale również ci, którzy w większym stopniu mają wpływ na bieg wydarzeń w kraju i na to, co dzieje się w społeczeństwie. Niestety bardzo się odczuwało właśnie w społeczeństwie tę taką apatię, to, że wprowadzenie stanu wojennego spowodowało tak jakby przetrącenie kręgosłupa tego entuzjazmu, który panował właśnie w okresie powstania „Solidarności” i jej działania. Delegalizacja takie miała właśnie konsekwencje, że spowodowała zniechęcenie i apatię. Muszę powiedzieć, że myśmy się temu nie poddawali i tutaj dzięki paru osobom udało się nawiązać kontakt z tymi środowiskami właśnie „Solidarności” podziemnej. Po pierwsze też ciągle dochodziły do nas wydawnictwa konspiracyjne, po drugie, myśmy zaproponowali, że możemy w dalszym ciągu jak gdyby prowadzić pewnego rodzaju działalność taką uświadamiającą w środowiskach rolniczych i to zostało przyjęte i zorganizowane pod firmą, że tak powiem duszpasterstwa rolników. Jeździliśmy na takie rekolekcje dla rolników, które były prowadzone w różnych ośrodkach rekolekcyjnych w Nałęczowie. To był jeden z tych ośrodków na tak zwanym „Jabłuszku”, a drugi taki ośrodek to był w Łabuniach koło Zamościa i tam właśnie mieliśmy spotkania z rolnikami. Potem przyszedł okres najpierw rozmów Okrągłego Stołu, potem już ponownego organizowania „Solidarności” i znowu weszłam w skład Komisji Zakładowej. Podjęłam taką inicjatywę, ażeby zorganizować takie porozumienie Komisji Zakładowych „Solidarności” z wszystkich instytucji podległych resortowi rolnictwa i to się udało. Myśmy się spotykali w Warszawie w Instytucie Ekonomiki Rolnictwa. To zostało bardzo chętnie przyjęte przez kolegów z tych pozostałych instytucji i były dyskusje nad postulatami z którymi powinniśmy wystąpić w stosunku do władz,

dotyczącymi właśnie zarówno kwestii zastosowania nauki w rolnictwie, jak i w ogóle samej struktury i organizacji zaplecza naukowego rolnictwa.

Data i miejsce nagrania	2005-04-26, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"